

Gdzie jeszcze można znaleźć pieniądze w gospodarstwie rolnym?

Wysokie, satysfakcjonujące nas plony wymagają odpowiednich zabiegów na wysokim poziomie i związanych z nimi coraz wyższych nakładów, szczególnie na uprawę gleby oraz nawożenie roślin.

Tymczasem, spadające ceny płodów rolnych i wzrastające ceny nawozów mineralnych, paliw oraz sprzętu powodują znaczny spadek opłacalności produkcji rolnej – niestety nic nie wskazuje na szybką poprawę. Coraz częściej pojawia się pytanie: **„CZY GDZIEKOLWIEK JESZCZE MOŻNA ZNALEŹĆ OSZCZĘDNOŚCI W GOSPODARSTWIE?”**

Ten problem nie ominął także takich gospodarstw jak gospodarstwo mojego ojca – nastawionego na produkcję roślinną: buraki cukrowe, pszenica, rzepak 6d 2005r strączkowe. Go – spodarstwo znajduje się na terenie Wielkopolski, zajmuje obszar 21ha gleb klasy III (blisko 80%), a te gleby są dość trudne w uprawie (znaczny udział stanowią gleby „gliniaste”). Tego typu stanowiskom „towarzysz” niestety sezonowe kłopoty: w okresach suszy znaczne zaskorupienie, a w deszczowych pojawiające się rozlewiska, które powodują opóźnienie siewów. Dodatkowo pozostawiana na polu, nie rozkładająca się słoma tworzyła uciążliwą „matę”.

To wszystko powodowało stale narastające problemy!

„NAKŁADY WZRASTAŁY, A PLONY SPADAŁY – CO ROBIĆ?!”

Okazało się, że istnieje rozwiązanie – użyźniacz glebowy.

Oczywiście od razu pojawiło się kolejne pytanie **„ILE W TYM REKLAMY A ILE PRAWDY?”**.

Ekonomia wymuszała obniżenia nakładów. Więc od 2003r w gospodarstwie wprowadzono użyźniacz glebowy – obecnie UGmax. Do 2003r nakłady na nawożenie mineralne PK oscylowały w granicach 5–7 tys. złotych rocznie. Stosowano wtedy około 60–90 kg P_2O_5 /ha oraz około 80–150 kg K_2O /ha w zależności od uprawianych roślin, a mimo to plony wyraźnie spadały.

Wprowadzenie użyźniacza stworzyło szansę na obniżenie kosztów nawożenia PK. Od tamtego czasu, mimo zaniechania nawożenia PK składniki pokarmowe utrzymują się ciągle na poziomie pozwalającym uzyskiwać coraz wyższe plony. Przykładem poprawy urodzajności gleby może być rzepak ozimy – wyniki zamieszczone w tabeli.

Pszenica ozima w roku 2003 plonowała na poziomie 52 dt/ha, natomiast po kilku latach użytkowania gleby plon wzrósł do 78 dt/ha w 2008r.

Przy obecnej cenie nawozów mineralnych jedynie zastąpienie P i K UGmax-em w gospodarstwie 21-hektarowym pozwala zaoszczędzić kilkanaście tysięcy złotych rocznie – nie licząc wzrostu plonów. Ponadto wystąpił szereg innych korzystnych zmian jak np: całkowity rozkład resztek poźniowych, poprawa struktury gleby, złagodzenie skutków suszy, zanikanie rozlewisk i podtopień oraz spadek kosztów uprawy mechanicznej.

Okazało się ponad wszelką wątpliwość, że UGmax firmy BOGDAN spełniał postawione przed nim zadania!

*Dr Sławomir Łech
Gospodarstwo Wargowo*

Plonowanie rzepaku ozimego pod wpływem systematycznego stosowania użyźniacza UGmax

Średnie plony rzepaku ozimego						
Rok	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Plon dt/ha	18	28	35	37	37	42